

Jan B.

Postanowiłem opisać historię mojego pradziadka Czesława Małka i prababci Marii Małek

Postanowiłem opisać historię mojego pradziadka Czesława Małka i prababci Marii Małek - rodziców mojej babci Łucji. Łucja i Zygmunt Pajda są moimi dziadkami. Są to rodzice mojej mamy Agaty. Zdecydowałem się na opis tej strony rodziny, ponieważ po dziś dzień pradziadek żyje i mogę z nim porozmawiać o jego ciekawym życiu i jego historii.

Czesław Małek urodził się 11 września 1928 roku w małej wsi Gródki należącej do gminy Turobin położonej w województwie lubelskim. Jego tato to Paweł Małek, a mama Zofia Małek - są to moi prapradziadkowie. Wiedli oni spokojne życie na gospodarstwie. Zajmowali się głównie rolą, co było ich głównym źródłem utrzymania. Żyli w skromnych warunkach. Pieniądzy często nie starczało na podstawowe potrzeby. Czesław miał dwóch braci Józefa, Walerego i siostrę Natalię oraz przyrodnią siostrę Genowefę. Czesław uczęszczał do szkoły podstawowej zaledwie dwa lata. W 1939 roku wybuchła wojna, co spowodowało przerwanie nauki Cześka. Jako najstarszy z rodzeństwa wieku 9 lat zatrudnił się na majątku u bogatych ludzi. Wykonywał wszelkie prace w zamian za mieszkanie, wyżywienie i ubranie. Reszta jego rodzeństwa mieszkała z mamą Zofią i całą rodziną w domu. Ojciec Paweł na czas wojny został wysłany na przymusowe prace do Niemiec. Dzień 9 września 1943 roku na zawsze pozostanie w ich pamięci, ponieważ tego dnia zmarła mama Czesława z powodu choroby tarczycy. Miała zaledwie 39 lat, a Czesiek 15 lat. Pochowana została w Gilowie. Do czasu powrotu ojca z Niemiec i końca wojny, bracia i siostra Czesława byli pod opieką swojej babci i ciotek. W 1945 roku, gdy wojna dobiegła końca, ojciec Paweł i syn Czesław powrócili do domu. Ojciec w poszukiwaniu lepszych warunków do życia zabrał całą rodzinę na zachód. Przyjechali oni do wsi Kochlice koło Legnicy. Tu od gminy dostali spore gospodarstwo, które wcześniej zamieszkiwali Niemcy. Gdy wojna dobiegła końca dotychczasowi mieszkańcy gospodarstwa zostali wysiedleni do Niemiec. W skład ich gospodarstwa wchodził dom w dobrym stanie, w którym znajdował się piec kaflowy i piec kuchenny opalany węglem lub drewnem. Obok domu znajdowała się stajnia, w której trzymali zbory z pól i konia Kubę, którego przywieźli wraz ze sobą z Lubelszczyzny. Był tu też kurnik i szopa. Rodzinę zajmowała praca na roli. Dostali oni 6 ha pola, dzięki temu byli w stanie się wyżywić i stali się samowystarczalni. Żyli w bardzo skromnych warunkach, gdyż w tym czasie były problemy z dostępnością do

wszelakich produktów. W zasadzie wszystko było przydzielane ludziom na tak zwane ‘kartki’. Dzięki wyrobom własnym mogli zaoszczędzić sporą sumę pieniędzy na jedzeniu i przeznaczyć je na inne ważne wydatki. Czesław w wieku 20 lat poznał swoją przyszłą żonę Marię Makuch.

Maria Makuch urodziła się 10 lipca 1929 roku we wsi Poddębce. Była pochodzenia ukraińskiego. Wieś ta znajdowała się na granicy polsko-ukraińskiej. Jej ojciec Jan Makuch i mama Anastazja Makuch także po wojnie osiedlili się na Dolnym Śląsku. Maria miała jeszcze młodszą o rok siostrę Annę. Mieszkali oni w domu jednorodzinnym. Ojciec był stolarzem i wykonywał różne prace typu podłogi, koła czy stoły, natomiast jej mama zajmowała się domem. Maria uczyła się zdecydowanie lepiej od Czesława i uczęszczała do szkoły podstawowej przez 7 lat. Całą wojnę ukrywali się w domu i podczas nalotów chowali się w lesie. Po wojnie zostali wysiedleni i przyjechali do Kochlic, gdzie Maria mieszkała już do końca swojego życia. Dostali również od gminy gospodarstwo. Dom, który dostali należał do wysiedlonej rodziny niemieckiej. Oprócz domu była też duża stodoła, która była podzielona na kilka pomieszczeń. W jednym znajdował się kurnik, w drugim piec do wypieku chleba, a w trzecim była wędzarnia, która jest tam po dziś dzień. W skład gospodarstwa wchodziła także kolejna jeszcze większa stodoła, w której trzymano zboże lub siano. W pomieszczeniu obok była stajnia dla krów i konia. W ostatnim pomieszczeniu były maszyny rolnicze np. pług czy traktor. Obok stodoły znajdował się również chlew, w którym były świny. Nieopodal domu rozciągały się duże pola. Ich powierzchnia wynosiła 8 ha. Dom po poprzednich lokatorach był w dobrym stanie. Ojciec Marii w dalszym ciągu był stolarzem. W stodole zamontował stół stolarski, na którym wykonywał podłogi, okna, koła lub meble. Matka zajmowała się domem i polem wraz z córkami Anną i Marią. Pola i stajnie, które wtedy posiadali były dla nich kluczowe. Mogli się utrzymać, gdyż w tym czasie wiele produktów w kraju brakowało.

W wieku 19 lat Maria poznała Czesława i od tej pory historie obu rodzin się łączą. Pięć lat później Maria i Czesław wzięli ślub. Od tego czasu Czesław mieszkał wraz ze swoją żoną u teściów. Dziadek kupił konia, który był bardzo potrzebny przy uprawie pól oraz do transportu, gdyż posiadali oni bryczkę. Czesław i Maria mają dwójkę dzieci Łucję i Lillę. Czesław w wieku 25 lat zatrudnił się w tartaku, w którym pracował aż do 1980 roku. Podczas pracy stracił wszystkie palce poza kciukiem u prawej dłoni. Przeszedł na rentę i od tego czasu zajmował się tylko i wyłącznie gospodarstwem. Miał kilka koni, które wspomina do dziś i trzy krowy. Hodowali również świny oraz kury. Mój prapradziadek, a tato Czesława, po śmierci pierwszej żony poślubił Franciszkę, z którą był już do końca swoich dni. Zmarł 2 stycznia 1974 roku.

Maria Małek - moja prababcia zmarła w 2020 roku w wieku 91 lat w Kochlicach. Jej siostra Anna zmarła 3 lata później. Pradziadek Czesław obecnie ma 94 lata i jest w świetnej formie. Nikt z jego braci i sióstr już nie żyje. Czesław doczekał się 2 wnuczek, 4 wnuków, 5 prawnucząt i 3 prawnuków. Co roku jeździ ze swoim wnukiem Łukaszem nad morze, gdzie z chęcią poznaje nowe osoby i korzysta z życia. Do dzisiaj jest bardzo wesołym i pogodnym człowiekiem, który cieszy się z każdego dnia i nie może się doczekać kolejnego wyjazdu nad morze.

W 2021 roku pradziadek Czesław wraz z wnukiem Łukaszem wybrał się w podróż do wsi Gródki, gdzie się urodził. Odwiedził tam rodzinę, która nie przyjechała wraz z nim do Kochlic. Podczas pobytu odwiedził po wielu latach także grób swojej mamy.



Pradziadek na cmentarzu w Gródkach

Na zdjęciach poniżej są przedstawione domy w Gródkach, w których zamieszkiwał wspólnie z rodziną.



Poniżej jest przedstawione gospodarstwo mojej prababci z lotu ptaka



Zdjęcia przedstawiają wspólny wyjazd nad morze wraz z wnukiem Łukaszem w 2019 roku w Mielnie.







Maria i Czesław Małek.

Zdjęcie zostało wykonane podczas 65 rocznicy ślubu





Na tych zdjęciach rodzina
Marii Makuch-Małek



Pradziadek Czesław w wieku 95 lat.